

# Polscy laureaci Nagrody Nobla trochę inaczej

Marek Zbiński

Dwa zdarzenia z ostatnich tygodni wpłynęły na moje zainteresowanie się tym zagadnieniem. W przesłanym do redakcji artykule „Jak sławni Polacy kolekcjonowali i badali motyle”, jego zagraniczny autor pisał m.in. o badaniach laureata Nagrody Nobla z 1950 r. Tadeusza Reichsteina, polsko-szwajcarskiego chemika, którego postaci dotychczas nie znam [1]. Było to o tyle zastanawiające, że od kilkudziesięciu lat kolekcjonuję i wystawiam w kraju i na świecie eksponat „Chemia – klucz do lepszego życia”.

Temat ten „wynałazł dla mnie” wybitny poznański filatelista i opiekun młodzieży Bernard Stępczyński, który prowadził w latach mojej młodości największe chyba młodzieżowe koło filatelistyczne w Poznaniu, a sam wystawiał m.in. eksponat „Laureaci Nobla”. Pamiętam, jak podczas mojej pierwszej wizyty w Pałacu Kultury, zdecydowanie wybrał ten temat, któremu pozostałem wierny na lata i który przyniósł mi wiele sukcesów (Ryc. 1). Paradoksalnie, najniższą ocenę na świadectwie maturalnym otrzymałem z chemii.



Ryc. 1.



Ryc. 2. Ilustracja ze starej niemieckiej widokówki (z 1900 r.) – po prawej budynek mojego poznańskiego liceum im. M. Kasprzaka (wówczas Friedrich-Wilhelm-Gymnasium) przy ul. Strzeleckiej.



Ryc. 3.

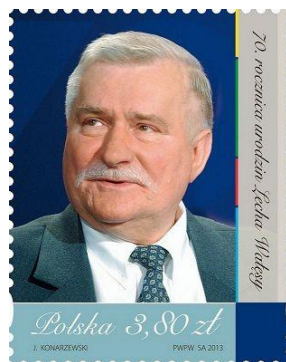
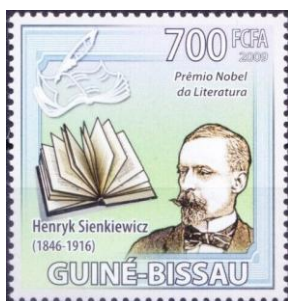
Do tego, jednym z najwybitniejszych uczniów w historii tego gimnazjum był laureat Nagrody Nobla z fizyki w 1914 r., syn pruskiego wojskowego, Max von Laue (Ryc. 3), o czym

wówczas nie wiedziałem. W młodzieżowym kole filatelistycznym poznałem wielu nowych kolegów, którzy wywarli znaczący wpływ na moje dalsze dorosłe życie.

Informacja o urodzonym we Włocławku w 1897 r. nobliście Tadeuszu Reichsteinie zbiegła się w czasie z przypadkowym odkryciem artykułu w tygodniku „Wprost” z 2022 r., zatytułowanego „Polscy nobliści. Znani i zapomniani laureaci Nagrody Nobla związani z Polską” [2]. W materiale tym autor pisze m.in.: *Gdy mówi się o polskich noblistach, najczęściej wymienia się siedem nazwisk (są to Maria Skłodowska-Curie, Henryk Sienkiewicz, Władysław Reymont, Czesław Miłosz, Wisława Szymborska, Olga Tokarczuk i Lech Wałęsa – przyp. MZ). Jednak laureatów Nagrody Nobla mniej lub bardziej związanych z Polską jest więcej. W większości są to polscy Żydzi, z których wielu w Polsce się wychowało i do końca życia podkreślało swoje polskie korzenie.*



Ryc. 4-9. Tylko Olga Tokarczuk musi czekać jeszcze na „swój” znaczek.



Dalej autor pyta: *Trudno podać logiczny powód, dlaczego Maria Skłodowska-Curie, która w wieku 23 lat wyjechała do Paryża, od tej pory prowadząc karierę we Francji, powszechnie uznawana jest za polskiego noblistę (i słusznie!), a Józef Rotblat, który w Polsce mieszkał prawie 31 lat, tu rozpoczął bogatą karierę naukową i całe życie określał się jako Polak, jest często zapomniany.*

No właśnie, dlaczego nazwiska takich wybitnych nauki i kultury zostały w większości wymazane z naszej świadomości, a wcześniej (i obecnie) z programów edukacyjnych? Oczywiście część z nich miała bardzo niewielkie związki z naszym krajem, już

w dzieciństwie wyjeżdżając za granicę i nie utrzymując zbyt wielu kontaktów z Polską. Jednak inni do końca życia uważali się za Polaków.

Dla merytorycznej kontynuacji moich poszukiwań nabyłem dwie książki Marii i Przemysława Pilichów, w których przedstawiają oni swoje poszukiwania „noblistów znad Wisły, Odry i Niemna”, jak głosi tytuł jednej z nich. Po zapoznaniu się z ich treścią, a właściwie z biografiami laureatów, zastanawiałem się jakiego klucza (narodowego, geograficznego, historycznego lub wybranych elementów z nich) użyć do mojego opracowania. Problem jest dość skomplikowany, tak jak niejednorodne są losy ludzi. Zaskoczyła mnie też liczba opisywanych w tych opracowaniach laureatów – jest ich przeszło pięćdziesięciu [3].

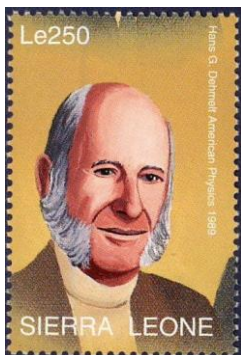
Trzeba jednak zauważyć, że sporo laureatów, którzy urodzili się w obecnych granicach naszego kraju, byli w dzisiejszym pojęciu cudzoziemcami mimo, że do 1945 r. było „u siebie”. Mam tu na myśli przede wszystkim tych, którzy mieszkali na tzw. Ziemiach Odzyskanych, głównie na Dolnym Śląsku. Przedwojenny Wrocław był znaczącym ośrodkiem przemysłowym i naukowym w Niemczech. W 1919 r. liczył już przeszło pół miliona mieszkańców. Królewski Uniwersytet Wrocławski, powstały w 1702 r., był znaczącym ośrodkiem naukowym, z którego wywodziła się spora grupa laureatów Nobla.



Ryc. 10-14. Grupa naukowców związanych z ówczesnym Śląskim Uniwersytetem im. Fryderyka Wilhelma (i urodzonych w przedwojennym Wrocławiu).

Byli to obywatele niemieccy z Wrocławia lub okolic, którzy na tamtejszym Uniwersytecie byli wykładowcami i prowadzili badania naukowe, a których ukoronowaniem ich karier były z pewnością Nagrody Nobla. W kolejności alfabetycznej byli to: Friedrich Bergius (nagroda z chemii w 1931 r.), Max Born (nagroda z fizyki w 1954 r.), Paul Erlich (nagroda z medycyny w 1908 r.), Fritz Haber (nagroda z chemii w 1918 r.), Otto Stern (nagroda z fizyki w 1943 r.). Do tej grupy należy także zaliczyć Reinharda Seltena (nagroda z ekonomii w 1994 r.), dotychczas nie upamiętnionego znaczkiem pocztowym.

Z Uniwersytetem we Wrocławiu związani byli także naukowcy z innych rejonów Niemiec lub Austrii, którzy później zostali laureatami Nagrody Nobla. Byli to Eduard Buchner (ur. w 1860 r. w Monachium, nagroda z chemii w 1907 r.), Hans Georg Dehmelt (ur. w 1922 r. w Görlitz, nagroda z fizyki w 1989 r.), Karl von Frisch (ur. w 1886 r. w Wiedniu, nagroda z fizjologii w 1937 r.), Philipp von Lenard (ur. w 1862 r. w Bratysławie, nagroda z fizyki w 1905 r.), Teodor Mommsen (ur. w 1817 r. w Harding/Schleswig, nagroda z literatury w 1902 r.), Erwin Schrödinger (ur. w 1887 r. Wiedniu, nagroda z fizyki w 1933 r.).

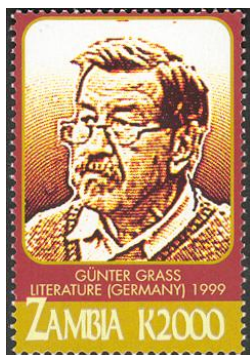


Ryc. 15-20. Laureaci związani ze Śląskim Uniwersytetem im. Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu.

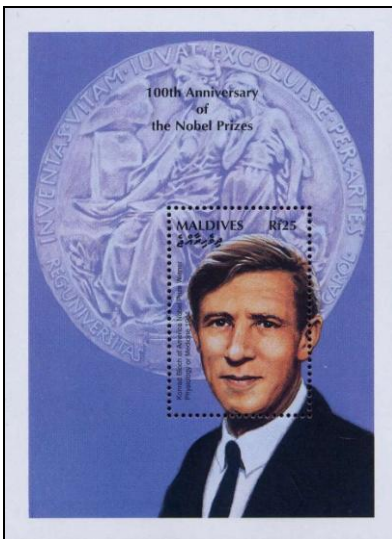


Wielu laureatów Nagrody Nobla urodziło się w innych rejonach ówczesnych Niemiec, które po II wojnie światowej znalazły się w granicach Polski. W niektórych opracowaniach biograficznych wymieniani są często w grupie osób związanych z Polską, aczkolwiek byli Niemcami. Są to m.in. Kurt Alder (ur. 1902 r. w Chorzowie, nagroda z chemii w 1950 r.), Emil von Behring (ur. w 1854 r. w Ławicach k. Ławy, nagroda z fizjologii lub medycyny w 1901 r.), Konrad Emil Bloch (ur. w 1912 r. w Nysie na Opolszczyźnie, nagroda z fizjologii lub medycyny w 1964 r.), Gerhard Domagk (ur. w 1895 r. w Łagowie, nagroda z fizjologii lub medycyny w 1939 r.), Günter Grass (ur. w 1927 r. w Gdańsku-Wrzeszczu, nagroda z literatury w 1999 r.), Maria Göppert-Mayer (ur. w 1906 r. w Katowicach, nagroda z fizyki w 1963 r.) i Walther Hermann Nernst (ur. w 1864 r. w Wąbrzeźnie k. Torunia, nagroda z chemii w 1920 r., zmarł w Niwicy, woj. lubuskie w 1941 r.).

Do tej grupy można zaliczyć także Maxa von Laue (ur. w 1879 r. w Pfaffendorfie, nagroda z fizyki w 1914 r.), który uczęszczał do gimnazjum w Poznaniu. Słowski datownik okolicznościowy z jego podobizną jest na początku niniejszego opracowania (Ryc. 3).



Ryc. 21-27. Niemieccy laureaci Nagrody Nobla związani z różnymi regionami dzisiejszej Polski (K. Alder, E. v. Behring, G. Domagk, G. Grass, K. E. Bloch, M. Göppert-Mayer i W. H. Nernst).



Nieco bardziej skomplikowane są życiorysy kilku innych laureatów niemieckich, których losy były związane z Polską w sposób dość nietypowy.

Gerhart Hauptmann, laureat literackiej Nagrody Nobla w 1912 r., urodził się w 1862 r. w Szczawnie-Zdroju (wówczas Bad Odersalzbrunn w Niemczech).

Próbował swoich sił w rzeźbie i rysunku na Akademiach Sztuki m.in. we Wrocławiu i Dreźnie, ale finalnie poświęcił się twórczości literackiej. W 1901 r. na resztę życia zamieszkał w swojej willi w Agnetendorf (obecnie Jagniątkowo, dzielnica Jeleniej Góry). Tam też spędził cały okres II wojny. Zmarł 6 czerwca 1946 r.



Ryc. 28.

Pochowany został w swojej letniej rezydencji na małej wyspie Hiddensee, na zachód od Rugii. Ostatni rok życia spędził zatem na obszarze powojennej Polski, będąc akceptowanym jako „ceniony proletariacki pisarz” przez ówczesną administrację sowiecką.



Ryc. 29.

Klaus von Klitzing jest wnukiem starosty powiatu Oborniki Wielkopolskie, późniejszego wysokiego urzędnika w Urzędzie m. Poznania. W 1922 r. cała rodzina przyjęła obywatelstwo polskie. Jego ojciec był do 1933 r. oficerem w wojsku polskim. Klaus von Klitzing urodził się 28 czerwca 1943 r. w Środzie Wielkopolskiej. Pod koniec wojny jego ojciec został wcielony do armii niemieckiej, a bezpośrednio po wojnie przebywał krótko w brytyjskim obozie jenieckim. Matka z trójką dzieci opuściła w styczniu 1945 r. Polskę w kierunku zachodniej części Niemiec. Oboje rodzice mówili po polsku. Klaus von Klitzing odwiedzał kilkakrotnie nasz kraj. W 1985 r. otrzymał Nagrodę Nobla z fizyki za odkrycie nowych zjawisk w fizyce kwantowej.

Jeden z niemieckich naukowców, urodzony we Wrocławiu w 1930 r., Reinhard Selten, laureat Nagrody Nobla z ekonomii w 1994 r., nie doczekał się znaczka pocztowego, ale jest na zawsze związany z Polską.

Po śmierci żony ożenił się po raz drugi, tym razem z Polką i przeprowadził się w 2015 r. z Bonn do Poznania. Zmarł 23 sierpnia 2016 r. Spoczywa na cmentarzu miłostowskim w Poznaniu.



Ryc. 30.

Wydaje się, że problematyka niemieckich laureatów Nagrody Nobla, którzy urodzili się, pobierali naukę, studiowali lub działali zawodowo w obecnych granicach naszego kraju, została już wystarczająco dokładnie zaakcentowana. W literaturze znajdziemy szersze omówienia tego tematu [3].

Nagroda Nobla przyznawana jest przez Szwedzką Akademię Nauk od 1901 r. Tak więc nasi polscy laureaci pochodzili przez pierwsze kilkanaście lat z kraju, którego nie było na mapie Europy, a oni sami nie mieli polskich dokumentów tożsamości. Ale czuli się Polakami, żyli otoczeni polską kulturą, mówili polskim językiem.

W publikacjach o polskich laureatach Nagrody Nobla ich autorzy zastanawiają się, jakie kryteria polskości spełniali poszczególni wyróżnieni naukowcy, głównie w okresie, kiedy na mapach nie było Polski. Publicyści zwracają uwagę na tzw. oficjalną wykładnię Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zgodnie z którą Polska może się pochwalić siedmioma laureatami Nagrody Nobla [4] i [7]. Tego uczyć się też dzieci w szkole. Tymczasem w angielskiej wersji Wikipedii zobaczymy listę polskich laureatów liczącą 19 nazwisk (Maria Skłodowska-Curie jest tam dwa razy, bo otrzymała aż dwie nagrody. Podobne zestawienia spotykane są

także u niektórych polskich autorów. Rozważanie, ilu noblistów mamy lub nie mamy, wydaje się zatem istotne.

Nie znamy kryteriów, jakie brano pod uwagę przy konstruowaniu przez nasze służby dyplomatyczne wspomnianej już listy, ani kiedy ona powstała. Przynależność państwowa noblisty w chwili urodzenia wykluczałaby czterech z siedmiu naszych laureatów. Urodzili się oni bowiem w Rosji. Tylko pozostała trójka (czyli Wisława Szymborska, Lech Wałęsa i Olga Tokarczuk) urodziła się w Polsce. Narodowość też nie jest kryterium kompletującym tę listę, ponieważ Czesław Miłosz uważał się za polskojęzycznego Litwina. Obywatelstwo polskie eliminowałoby Henryka Sienkiewicza i Marię Skłodowską-Curie (nie mieli oni polskich paszportów). Do tego Czesław Miłosz miał dwa obywatelstwa [4]. Skąd zatem taka znaczna różnica w tych zestawieniach?

*Wydaje się, że wynika to z szowinistycznego kryterium, że Polak nie może być wyznania mojżeszowego, w przeciwieństwie np. do Amerykanów i Francuzów, którzy szyczą się swoimi laureatami pochodzenia żydowskiego [2].*

Aby nie preferować któregoś z laureatów, poniższe krótkie notki biograficzne ustawione są w kolejności czasowej przyznawanych im Nagród Nobla. „Oficjalną” siódmką (patrz Ryc. 4-9) znamy już z podręczników szkolnych lub bieżących informacji.

**Maria Skłodowska-Curie** – nagroda z fizyki w 1903 r. (wspólnie z mężem Piotrem Curie oraz Henrykiem Becquerelem) za badania zjawiska promieniotwórczości oraz nagroda z chemii w 1911 r. za odkrycie radu i polonu, prace związane z otrzymaniem metalicznego radu oraz badanie jego związków.

**Henryk Sienkiewicz** – nagroda z literatury w 1905 r. za wspaniałe zasługi jako pisarza epickiego (nie, jak się często uważa, za „Quo vadis”).

**Albert Abraham Michelson** – nagroda z fizyki w 1907 r. za „precyzyjne przyrządy optyczne oraz spektroskopowe i metrologiczne badania prowadzone z ich pomocą”.

Urodził się w 1852 r. w Strzelnie na Kujawach i w wieku 4 lat wyjechał z rodzicami – z przyczyn ekonomicznych – do USA. Po zabójstwie prezydenta Lincolna w 1865 r. za zgodą rodziców przyjął drugie imię – Abraham. Studiował na Akademii Marynarki Wojennej w Annapolis i pogłębiał swoją wiedzę w Berlinie, Heidelbergu i Paryżu. Był profesorem fizyki na uczelniach w Cleveland i Chicago, konstruował precyzyjne instrumenty optyczne (w tym interferometr) i prowadził badania nad prędkością światła, podstawie do powstania teorii względności.

W dokumentach wpisywał Polskę (znajdującą się pod zaborami) jako miejsce swego pochodzenia.



Ryc. 31.

**Władysław Reymont** – nagroda z literatury w 1924 r. za epos narodowy „Chłopi”.

**Isidor Isaac Rabi** – nagroda z fizyki w 1944 r. za badanie magnetycznych właściwości jąder atomowych.

Urodził się w 1898 r. w Rymanowie na Podkarpaciu. Jego ojciec sprowadził czteroletniego chłopca razem z matką do USA, gdzie wyjechał za chlebem. W 1927 r. otrzymał tytuł doktora filozofii w dziedzinie fizyki na Columbia University, w 1937 r. został profesorem. W czasie II wojny światowej zajmował się badaniami mikrofal i pracami nad konstrukcjami radarów. Włączył się w prace nad produkcją bomby atomowej, po której pierwszym doświadczalnym wybuchu stał się przeciwnikiem wyścigu zbrojeń i działał na rzecz pokojowego wykorzystania tej nowej energii. Był jednym z inicjatorów utworzenia Centrum Badań Nuklearnych CERN w Genewie.

W 1971 r. odwiedził rodzinny Rymanów. Ryc. 32.



**Tadeusz Reichstein** – nagroda z medycyny lub fizjologii w 1950 r. (wspólnie z Edwardem Kendalem i Philpem Henchem) za prace nad chemiczną strukturą i biologicznym działaniem hormonów kory nadnercza i ich zastosowaniem w lecznictwie.

Urodził się w 1897 r. we Włocławku w patriotycznej rodzinie żydowskiej (stąd imię po Tadeuszu Kościuszcze). Rodzice w domu rozmawiali po polsku. Dużo podróżowali po Rosji. Rosnące antysemickie nastroje zmusiły ich w 1905 r. do wyjazdu do Szwajcarii. W 1920 r. został inżynierem chemikiem. Zajmował się substancjami zapachowymi kawy, pracując w laboratorium znanego koncernu Francka. W 1938 r. został profesorem w Bazylei, gdzie zajął się badaniami kory nadnercza. O jego innych zainteresowaniach pisaliśmy już w materiale o motylach [1].

Wielokrotnie odwiedzał Polskę, utrzymywał kontakty z tutejszymi uczelniami i fundował stypendia dla młodych polskich naukowców. Ryc. 33.



**Andrew Victor Schally** – nagroda z medycyny lub fizjologii w 1977 r. (wspólnie z Rogerem Guillerminem) za odkrycie zjawiska wydzielania hormonów w podwzgórzu mózgu.

Urodził się w ówczesnym polskim Wilnie w 1926 r. (jako Andrzej Wiktor Schally), syn generała i szefa Gabinetu Wojskowego Prezydenta Ignacego Mościckiego). Po wybuchu wojny ewakuował się do Rumunii, gdzie ukrywał się kilka lat, i dalej przez Francję do Londynu. Studiował w Montrealu i z tytułem doktora przeniósł się do Houston, gdzie otrzymał też obywatelstwo amerykańskie. Poświęcił się endokrynologii. W Nowym Orleanie został profesorem.

Podczas wizyt w Polsce (w sprawach naukowych) spotykał się z mieszkającą tu rodziną.



Ryc. 34. Nie udało się ustalić znacznka pocztowego z podobizną A.V. Schally.



**Menachem Begin** – nagroda pokojowa w 1978 r. (wspólnie z Anwarem el-Sadatem) za ustanowienie normalnych stosunków dyplomatycznych między Egiptem i Izraelem.

Urodził się w 1913 r. w Brześciu nad Bugiem (wówczas Brześciu Litewskim) jako Mieczysław Biegun, syn zwolennika syjonizmu. W wieku 25 lat był już przywódcą polskiej sekcji syjonistycznej organizacji Betar. Ukończył wydział prawa na UW. We wrześniu 1939 r. został aresztowany przez NKWD. Wyszedł przedwcześnie na wolność, wstąpił do armii Andersa i w stopniu kaprała dotarł z nią przez Irak do Palestyny. W 1943 r. kierował już narodową organizacją wojskową. Po powstaniu państwa Izrael wszedł do Knesetu. W 1967 r. został ministrem, a 10 lat później premierem Izraela. Za jego rządów Izrael prowadził rozmowy pokojowe z Egiptem, sfinalizowane spotkaniem w Camp David w 1978 r. pod patronatem prezydenta Jimmy Cartera.

Mówił biegle po polsku. Zmarł w 1992 r.

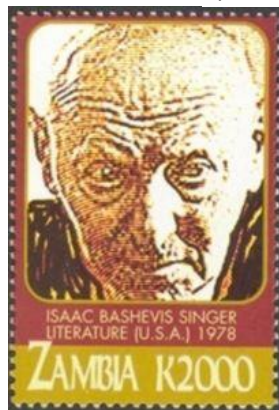
Ryc. 35.



**Issac Bashevis Singer** – nagroda z literatury w 1978 r. za „pełną uczucia sztukę prozatorską, która wyrastając z polsko-żydowskich tradycji kulturowych porusza jednocześnie odwieczne problemy”.

Ryc. 36.

Urodził się w 1904 r. w Leoncinie na skraju Puszczy Kampinoskiej. Przez pierwsze trzydzieści lat życia używał nazwiska Icchok Zynger. Od 1908 r. mieszkał w dzielnicy biedoty żydowskiej w Warszawie, a od 1917 w Biłgoraju, który w jego najlepszej powieści „Szatan w Goraju” jest tym miastem. Od 1923 r. mieszkał i pracował w Warszawie jako korektor i tłumacz. W 1935 r. wyemigrował do brata w USA i zaczął pracę w nowojorskim dzienniku żydowskim „Forwerts”. W 1943 r. otrzymał obywatelstwo amerykańskie. Pisał opowiadania, powieści historyczne i książki dla dzieci. Jako 80-latek potrafił recytować „Pana Tadeusza”. Zmarł na Florydzie w 1985 r., gdzie spędzał w ostatnich latach życia zimowe miesiące.



**Czesław Miłosz** – nagroda z literatury w 1980 r. za „bezkompromisową wnikliwość w ujawnianiu zagrożenia człowieka w świecie pełnym gwałtownych konfliktów”.

**Lech Wałęsa** – nagroda pokojowa w 1983 r. za „osobiste poświęcenie w obronie praw pracowników do tworzenia własnych organizacji związkowych, które są ważnym wkładem do kampanii na rzecz uniwersalnych praw ludzkich”. Uhonorowano również jego pogląd, że „wszystkie problemy należy rozwiązywać bez odwoływania się do przemocy”.

**Roald Hoffmann** – nagroda z chemii w 1981 r. (wspólnie z Kenichi Fukui) za opracowanie teorii przebiegu reakcji chemicznych.

Urodził się w 1937 r. w Złoczowie (obecnie Ukraina) jako Roald Safran w rodzinie żydowskiej. W styczniu 1943 r. matka uciekła z nim z hitlerowskiego obozu pracy i ukrywani byli przez znajomego lokalnego nauczyciela (otrzymał za to medal „Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata”). Ojciec zginął w obozie. Od 1944 r. mieszkał z Krakowie, gdzie matka wyszła ponownie za mąż za Pawła Hoffmanna. W 1946 r. wyemigrowali z Polski i od 1949 r. mieszkali w Nowym Jorku. Tam Roald opanował szósty język, studiował, a w 1962 r. został doktorem na Harvardzie i w 1968 r. profesorem chemii. Jest także poetą i był prezydentem telewizyjnych programów naukowych. Był dwukrotnie w Polsce i dwukrotnie odwiedził także rodzinny Złoczów. Na emeryturze współpracuje z Polakami.



Ryc. 37.

**Georges Charpak** – nagroda z fizyki w 1992 r. za badania w dziedzinie cząstek elementarnych, zwłaszcza za wynalezienie proporcjonalnej komory wieloprzewodowej, pozwalającej wykrywać i dokładnie rejestrować tory cząsteczek.

Ryc. 38.

Urodził się w 1924 r. (jako Jerzy Charpak) w Dąbrowicy na Wołyniu w rodzinie żydowskiej. W 1926 r. rodzina przeniosła się do Palestyny, lecz po dwóch latach wrócili do Polski. W 1931 r. wyemigrowali do Francji. Po zajęciu Paryża przez Niemców, nie czuli się bezpiecznie. Zostali ostrzeżeni i uciekli do nieokupowanej części Francji. W 1944 r. został aresztowany i więziony do końca wojny w obozie w Dachau.



Po wojnie wrócił do Paryża. W 1946 r. otrzymał obywatelstwo francuskie. W 1948 r. został inżynierem górnictwa. Rozpoczął pracę jako asystent Fryderyka Joliot-Curie. W 1954 r. został doktorem filozofii w dziedzinie fizyki. W latach 1959-91 związał się z CERN w Genewie.

**Szimon Peres** – nagroda pokojowa w 1994 r. (wspólnie z Icchakiem Rabinem i Jasirem Arafatem) za prowadzenie rozmów przed porozumieniem w Oslo.

Urodził się w 1923 r. w Wiszniewie (obecnie wieś na Białorusi) jako Szymon Perski. W 1934 r. rodzina wyemigrowała do Palestyny. Włączył się w działalność polityczną w organizacji młodzieży pracującej. Od powstania państwa Izrael pracował w ministerstwie obrony, gdzie w latach 1959-65 był wiceministrem i twórcą izraelskiego programu nuklearnego. We wrześniu 1984 r. został premierem. Wycofał wojska z Libanu i dążył do zakończenia konfliktu z Arabami. Razem z Rabinem podpisał w 1993 r. w Waszyngtonie porozumienie pokojowe z Organizacją Wyzwolenia Palestyny. W latach 2007-14 był prezydentem Izraela. Mówił z polskim akcentem.

Wielokrotnie odwiedzał Polskę i dążył do porozumienia między naszymi państwami.



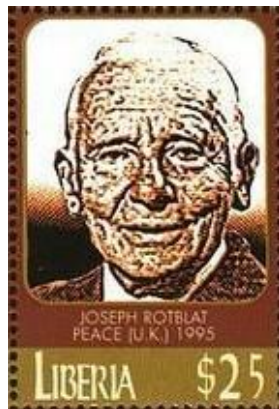
Ryc. 39.

**Józef Rotblat** – nagroda pokojowa w 1995 r. (wspólnie z organizacją Pugwash) za „wyśiłki na rzecz umniejszenia roli odgrywanej przez broń jądrową w polityce międzynarodowej i w dłuższej perspektywie, do wyeliminowania takiej broni”.

Ryc. 40.

Urodził się w 1908 r. w Warszawie. Sytuacja materialna zmusiła go do kontynuowania nauki w Wolnej Wszechnicy Polskiej. Został asystentem profesora Ludwika Wertensteina, fizyka chcącego stworzyć w Warszawie silny ośrodek fizyki nuklearnej. Wiosną 1939 r. został wysłany do Londynu, gdzie James Chadwick (laureat Nagrody Nobla w 1935 r.) budował cyklotron. Z grupą naukowców trafił do Los Alamos, by kontynuować prace nad bombą atomową. Efekty badań uczyniły go idealistycznym pacyfistą. Odszedł z zespołu i w 1957 r. zainicjował ruch na rzecz rozbrojenia Pugwash, skupiający naukowców z całego świata. Organizacja brała udział w negocjacjach rozbrojeniowych, w tym między USA i Wietnamem Północnym.

Do końca życia mówił płynnie po polsku i określał się jako Polak z brytyjskim paszportem.



**Wisława Szymborska** – nagroda z literatury w 1996 r. za „poezję, która z ironiczną precyzją odsłania prawa biologii i działania historii we fragmentach ludzkiej rzeczywistości”.

**Leonid Hurwicz** – nagroda z ekonomii w 2007 r. (wspólnie z Erikiem Maskinem i Roge-rem Myersonem) za twórcze rozwijanie teorii projektowania mechanizmów gospodarczych.

Urodził się w 1917 r. w Moskwie, w czasie pobytu jego rodziców w tym mieście, spowodowanego ewakuacją przed nadciągającymi wojskami pruskimi w czasie I wojny światowej. Rodzina wróciła do Warszawy w lutym 1919 r. Ukończył prawo w 1938 r., po czym dalsze studia kontynuował w Londynie i Genewie oraz w USA. Zajmował się filozofią podejmowania decyzji ekonomicznych i stabilnością mechanizmów w gospodarce rynkowej oraz zastosowaniem systemów matematycznych w tych dziedzinach. Wykładał na uniwersytetach w USA, Indiach, Japonii, Chinach i Indonezji.

Mówił świetnie po polsku i wykładał m.in. w 1994 r. w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie.



Ryc. 41. Nie udało się ustalić znaczka pocztowego z podobizną L. Hurwicza.

**Olga Tokarczuk** – nagroda literacka w 2019 r. za „narracyjną wyobraźnię, która wraz z encyklopedyczną pasją reprezentuje przekraczanie granic, jako formę życia”.

Przygotowując materiały do powyższego artykułu znalazłem sporą liczbę opracowań, których autorzy poruszają temat pomijanych na liście nazwisk polskich laureatów Nagrody Nobla. I to tylko z jednego powodu: religii, a właściwie rasy. Jedynie Andrew V. Schally pochodził z wielonarodowej rodziny (żydowsko-szwedzko-francusko-polskiej) o niejasnej

przynależności religijnej i jako kilkunastoletek, tzw. „mieszaniec”, ukrywał się w czasie wojny w Rumunii przed grożącym mu niebezpieczeństwem śmierci [5].

Oto tylko kilka komentarzy w sprawie tych laureatów:

*Dlaczego Polska nie uważa tych noblistów za Polaków? Ośmiu z nich (z jedynym wyjątkiem Reichsteina) posiadało obywatelstwo polskie i zdobywało w Polsce wykształcenie. Język polski był dla nich językiem macierzystym lub drugim najważniejszym. Trzeba pamiętać, że Skłodowska-Curie nigdy nie miała polskiego obywatelstwa (początkowo była obywatelką Rosji, potem Francji), a Polskę opuściła na zawsze w wieku 24 lat. Czesław Miłosz przez wiele lat posiadał tylko obywatelstwo litewskie, a pisał głównie w języku angielskim. Wiele jego wypowiedzi wskazuje, że uważał się za Litwina mówiącego po polsku.*

*Powód jest, niestety, typowy: są to Żydzi, a więc według polskich władz nie mogą być nazwani Polakami [5].*

*Że są Żydami, i to polskiego pochodzenia, w ogólnie dostępnych źródłach i w aktualnych, corocznych informacjach prasowych, rzadko dowiedzieć się można. (...) Lista laureatów oraz rozsiane w literaturze biografie wskazują na polskie pochodzenie wielu z nich. Są to przeważnie uczeni, którzy wyemigrowali z Polski, także wiele lat temu – pod zaborami, z różnych powodów, także dla znalezienia lepszych warunków pracy naukowej w krajach bogatszych, chętnie i bez uprzedzeń przyjmujących ów niezwykle cenny „materiał ludzki”. Dotyczy to zresztą także dwukrotnej noblistki Polki – Marii Skłodowskiej-Curie, która tę nagrodę zdobyła „w barwach” Francji, już jako obywatelka francuska polskiego pochodzenia – co zresztą zawsze podkreślała.*

*Wielu przyszłych noblistów do opuszczenia Europy, w tym i Polski, skłoniła epoka hitleryzmu; są nam znani m.in. jako obywatele amerykańscy, brytyjscy, francuscy, niemieccy itp. A przecież liczni mają polski rodowód. [6]*

*Narodowość polskich noblistów często uznaje się za temat kontrowersyjny, ponieważ kryterium, którym kierowało się Ministerstwo Spraw Zagranicznych do ustalania listy polskich noblistów, wydaje się niejednoznaczne: nie jest to ani obywatelstwo, ani pochodzenie, ani nawet to, czy noblista czuł się Polakiem. Niejednoznaczność ta może wynikać z płynności znaczenia pojęcia, jakim jest narodowość w Polsce. Nie jest ona bowiem jednoznaczna ani z obywatelstwem, ani urodzeniem na terenie Polski. Według definicji przyjętej przez GUS przy spisie powszechnym jako osobę o narodowości polskiej mógł się natomiast określić każdy, kto czuł się w ten sposób w swoim subiektywnym odczuciu.*

*Kontrowersje wzbudza przede wszystkim wykluczenie z listy polskich noblistów tych laureatów, którzy mimo innego pochodzenia czuli się Polakami albo byli polskimi Żydami lub obywatelami innych krajów z polskim pochodzeniem. W wielu innych państwach takie osoby zalicza się natomiast do grona noblistów tego kraju (jest tak np. w przypadku amerykańskich Żydów czy Amerykanów polskiego pochodzenia). [7]*

*Wstyd, że Polska wobec polskich laureatów Nagrody Nobla wyraźnie stosuje kryteria religijne. Są to raczej kryteria rasowe, a nie religijne, ponieważ wśród polskich noblistów pochodzenia żydowskiego są osoby nie praktykujące judaizmu. Tych, którzy urodzili się jako katolicy, uznaje za „swoich”, a innych, urodzonych jako Żydzi, odrzuca. „Urodzili się jako*

*katolicy”, ponieważ Skłodowska i Miłosz faktycznie stali się później ateistami. Miłosz nawet otwarcie krytykował tradycyjny polski katolicyzm, nazywając go „ciemnogrodem”. Jednak przed śmiercią oficjalnie powrócił „na tona Kościoła”. Wszyscy pamiętamy jakie problemy były z pogrzebem, prawda?*

*Wstyd tym większy, że pięciu z wymienionych odrzuconych przez Polskę noblistów cudem uratowało się z Holokaustu. [5]*



W latach 1901–2023 Nagrodę Nobla przyznano łącznie 970 osobom i 30 organizacjom. Większość laureatów Nagrody Nobla została doceniona za osiągnięcia w dziedzinie medycyny.

Pochodzenia żydowskiego jest nie mniej niż 23 procent laureatów Nagrody Nobla. Ale Żydzi stanowią tylko około 0,2 procent światowej populacji ludzi. Liczba laureatów żydowskich jest zatem wielokrotnie większa niż proporcjonalna liczba wszystkich pozostałych. Odsetek ten jest szczególnie wysoki w fizyce (26 procent laureatów) i medycynie (27 procent laureatów). Większy jest także udział kobiet – laureatek żydowskiego pochodzenia – odsetek ten wynosi 33% [8].



- [1] Biuletyn TEMATICA, nr 42/2024
- [2] Maciej Zaremba, Polscy nobliści. Znani i zapomniani laureaci Nagrody Nobla związani z Polską, <https://historia.wprost.pl/10999726/polscy-noblisci-znani-i-zapomniani-laureaci-nagrody-nobla-zwiazani-z-polska.html> (dostęp: 3.03.2024)
- [3] Maria i Przemysław Piłichowie, Nobliści znad Wisły, Odry i Niemna, Warszawa 2010 oraz Nasi nobliści, Warszawa 2020
- [4] Paweł Rzewuski, Ilu Polska ma noblistów?, <https://histmag.org/ilu-polska-ma-noblistow-13431> (dostęp: 5.03.2024)
- [5] David Taczykowski, Dlaczego Polska woli mieć siedmiu noblistów zamiast siedemnastu? <https://joemonster.org/art/66463>
- [6] Nobliści z Polski rodem, <https://historia.rp.pl/historia/art7889571-noblisci-z-polski-rodem>
- [7] Nobliści urodzeni w Polsce. O nich zwykle nie uczą w szkołach <https://www.bryk.pl/artikul/noblisci-urodzeni-w-polsce-o-nich-zwykle-nie-ucza-w-szkolach>
- [8] [https://www.jesus.ch/magazin/international/asien/322215-23\\_prozent\\_der\\_nobelpreistraeger\\_sind\\_juedisch.html](https://www.jesus.ch/magazin/international/asien/322215-23_prozent_der_nobelpreistraeger_sind_juedisch.html)

Wykorzystano także informacje z:

- [9] Polscy nobliści, o których możecie nie pamiętać <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/polscy-noblisci-o-ktorych-mozecie-nie-pamietac/ejv9kb6>
- {10} Hanna Sidorska, Do tych noblistów Polacy się nie przyznają. Dlaczego? <https://www.fakt.pl/hobby/historia/nagroda-nobla-a-polscy-noblisci-ktorych-polacy-nie-znaja/40zpkp>
- [11] <https://www.synthex.com.pl/nasz-blog/94-11-noblistow-zwiazanych-z-polska-o-ktorych-istnieniu-nie-wiedziales>